

# Tadeusz Olejnik

---

"Warszawska Straż Ogniowa  
(1836-1939)", Wojciech Jabłonowski,  
Warszawa 2001 : [recenzja]

---

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 4, 256-259

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wspomnienia warszawskich potentatów, ale czerpie z nich w niewielkim stopniu. Zasadniczym materiałem źródłowym niezmiennie pozostaje korespondencja i pamiętnik warszawskiego księgarza F.W. Hoesicka, a przede wszystkim opublikowane w 1959 roku pamiętniki jego syna. Dwutomowe pamiętniki Ferdynanda Hoesicka poświęcone czasom młodości i domowi rodzinnemu przekazują niewątpliwie stosunkowo dokładny i pełny obraz życia zamożnego mieszczaństwa w owym okresie, ale autorka zbyt chyba pochopnie opiera większość swych tez na jednej pracy, choć nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że jest ona dokumentem epoki.

W podobny sposób autorka korzysta z obcojęzycznej literatury z zakresu historii rodziny. W bibliografii pojawia się kilkanaście prac niemieckojęzycznych, ale w pracy są one wymienione kilka razy nie wnosząc żadnych dodatkowych informacji. Założenia dotyczące wykorzystania ustaleń historyków w dziedzinie *Geschichte von unten* nie są zresztą sprecyzowane. We wstępie bowiem znaleźć można informację, iż „praca nie ma charakteru i ambicji pracy porównawczej. Chodzi raczej o konfrontację metod i rezultatów badań” (s. 12). Nieco dalej zaś autorka podaje, że „próbowała odnieść się do cech charakteryzujących burżuazję niemiecką lub angielską” (s. 16). Mimo deklaracji przeprowadzenia porównań w zakresie struktury rodziny, reguł rządzących życiem wewnątrzrodzinnym i form aktywności poza domem, trudno odszukać w tekście takie paralele.

Mimo powyższych uwag krytycznych należy podkreślić, iż praca M. Siennickiej zasługuje na uwagę. W warstwie językowej zwraca uwagę poprawny język, co obok atrakcyjności tematu sprawia, że książkę czyta się z przyjemnością. Wnioski wyciągnięte przez autorkę służyć mogą porównaniom per analogiam z lokalną kulturą burżuazyjną innych ośrodków miejskich w Królestwie Polskim. Wydaje się jednak, że autorka nie wyczerpała obszernego wszak tematu i dlatego publikację tę należy traktować jako przyczynkowe ujęcie mogące stanowić bodziec dla dalszych badań.

Aneta Bóldyrew

Wojciech Jabłonowski, *Warszawska Straż Ogniowa (1836-1839)*, Wydawnictwo Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Warszawa 2001.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej stała się na przestrzeni ostatnich kilku lat wiodącą instytucją w zakresie dokumentowania dziejów polskiego pożarnictwa. Jej nakładem ukazało się już kilka bardzo wartościowych publikacji naukowych i popularnonaukowych, wydatnie wzbogacających naszą wiedzę o dziejach tego największego ruchu społecznego II połowy XIX i XX wieku.

Wydawnictwa KG PSP cechuje wysoki poziom opracowania edytorskiego oraz bardzo starannie opracowana szata graficzna. Jest to zasługą wąskiego zespołu wydawniczego na czele ze Stanisławem Bieleniem, Bogdanem Przysłupskim, Dariuszem Bednarkiem i Rafałem Adamcem.

Warszawska Straż Ogniowa, powstała w 1836 r., należy do rzędu najstarszych

europejskich straży. Wcześniej w stołecznych miastach europejskich powstały straże pożarne tylko w Wiedniu (1685), Paryżu (1716), Brukseli (1800), Petersburgu (1803), Moskwie (1804) i Londynie (1833), natomiast później w Bukareszcie (1847), Berlinie (1851), Lizbonie (1852), Pradze (1853), Oslo (1861), Budapeszcie (1870), Sofii (1878), Helsinkach (1861), Sztokholmie (1875), Bratysławie (1894), Rydze (1907), Tallinnie (1919).

Praca W. Jabłonowskiego, jednego z wybitniejszych współcześnie historyków pożarnictwa, podzielona jest na 3 części. W pierwszej z nich Autor omówił walkę z pożarami w dawnej Warszawie do czasu przed powstawaniem zawodowej straży: pożary w mieście i stan zabezpieczenia przed nimi, porządki ogniowe, organizację obrony przed pożarami opartą o cechy rzemieślnicze, działalność prawodawczą marszałków wielkich koronnych Franciszka Bielińskiego i Stanisława Lubomirskiego zmierzającą do uporządkowania ratownictwa przeciwpożarowego oraz zaczątki zorganizowanych form walki z pożarami jak Stowarzyszenie Ratunkowe od Ognia, Magazyn Karowy Korpus Pompierów.

W II części Autor opisał powstanie Warszawskiej Straży Ogniowej i jej działalność w okresie zaborów poczynając od uchwały Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1834 r. o utworzeniu straży ogniowej. Do jej obowiązków, obok zwalczania pożarów jako zadania podstawowego, należał również wycier kominów i utrzymanie czystości w mieście. Była ona zorganizowana na wzór straży petersburskiej. Rozpoczęła swą działalność 1 stycznia 1836 r. a na jej czele stanął dymisjonowany podpułkownik piechoty – Jan Robosz. Wcielono do niej, wbrew ich woli, kominiarzy z rozwiązanego przez władze w 1831 r. cechu kominiarskiego. Stanowili oni podstawowy trzon straży i w głównej mierze decydowali o jej wysokiej sprawności, ofiarności w walce z żywiołem ognia i skuteczności działań ratowniczo-gaśniczych. Od chwili swego powstania Warszawska Straż Ogniowa cieszyła się wśród warszawiaków wielkim uznaniem i sympatią.

W III części Autor omówił dzieje straży w latach I wojny światowej i w Polsce Odrodzonej, w szczególności takie zagadnienia jak objęcie jej kierownictwa przez pioniera nowożytnego polskiego pożarnictwa – inż. Józefa Tuliszkowskiego. On to, po ewakuacji w 1915 r. Warszawy przez Rosjan, nieomalże od podstaw organizował straż, zabezpieczał resztki ocalałego przed rosyjską grabieżą sprzętu i koni, na nowo uruchomił z pozostałych w Warszawie strażaków 5 jej oddziałów.

Pod okupacją niemiecką prowadzono rekrutację do straży, intensywne fachowe szkolenie nowych adeptów służby pożarniczej. Dzięki energicznym zabiegom komendanta Tuliszkowskiego Straż Warszawska rychło odzyskała swą dawną wysoką sprawność bojową i organizacyjną. A pamiętajmy, że przed wybuchem wojny należała ona do rzędu najlepszych straży ogniowych w Europie. Nowy komendant zaprowadził też pogotowie pożarowe składające się z wozu bojowego i 8 ludzi wraz ze sprzętem i kompletem narzędzi do przeprowadzenia pierwszej akcji ratowniczo-gaśniczej. Sprawność tego pogotowia okazała się nadszpiewanie wielka, bowiem w większości zaistniałych pożarów gasiło je w zarodku.

Jedną z pierwszych decyzji komendanta Tuliszkowskiego była też zmiana umun-

durowania kroju rosyjskiego na uniformy wzorowane na mundurach polskich. Wprowadzono też polskie stopnie służbowe, nowe dystynkcje i naramienniki łuskowe. W 1916 r. Warszawska Straż Ogniowa wzbogaciła się o pierwszy w jej dziejach samochód pożarniczy zakupiony w Bremie. Zapoczątkowało to motoryzację straży, zakończoną jednak dopiero w 1928 r. W pamiętnych dniach listopadowych 1918 r. warszawscy strażacy ze swym komendantem J. Tuliszkowskim zdawali swój egzamin patriotyzmu, obywatelskiej i narodowej świadomości. Rozbrajając okupantów niemieckich zdobyli ok. 600 karabinów ręcznych, 3 karabiny maszynowe, wiele skrzyń granatów i rewolwerów, zabezpieczali składy saperko-minerskie na Powązkach i w twierdzy Modlin.

Dzięki ogromnej pracy i poświęceniu J. Tuliszkowskiego straż odzyskała swą sprawność bojową i wysoki poziom wyszkolenia. W 1919 r. odszedł ze stanowiska, zastąpiony przez równie jak on oddanego straży nowego jej komendanta – Józefa Hłaskę, który również stał się legendarną jej postacią.

W okresie międzywojennym Warszawska Straż Ogniowa ulegała stopniowej modernizacji, trakcję konną zastępowano samochodami, zakupiono nowe drabiny mechaniczne o znacznej wysokości, zamontowane na podwoziach samochodowych.

Ostatecznie motoryzację straży ukończono w 1928 r., konie zupełnie wycofano ze służby. Sikawki zastąpiły automotopompy oraz agregaty pianotwórcze. Nastąpiło też udoskonalenie łączności.

W 1920 r. warszawscy strażacy brali czynny udział w szeregach armii ochotniczej w obronie stolicy przed najazdem bolszewickim.

W 1939 r. straż przygotowywała się do działań obronnych na wypadek zaatakowania miasta przez naloty lotnicze. We wrześniu 1939 r. została zmilitaryzowana przez gen. Waleriana Czumę – dowódcę obrony Warszawy. Już 1 września strażacy zdawali swój egzamin ofiarności i bojowej sprawności, broniąc przed ogniem obiekty ważne dla funkcjonowania miasta i państwa, drogie sercu każdego Polaka zabytki kultury narodowej jak Zamek Królewski, archikatedra św. Jana Chrzciciela, gmach Sejmu, Teatr Wielki. Wykazali wytrwałość, hart i bohaterstwo; 30 strażaków poległo, a 50 zostało rannych.

Praca W. Jabłonowskiego wzbogacona jest o bardzo cenne aneksy: kalendarium ochrony przeciwpożarowej Warszawy od średniowiecza aż do 1939 r.; opisy groźniejszych pożarów zawarte w takich gazetach i czasopismach jak „Gazeta Codzienna”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Kłosa”, „Strażak” i „Przegląd Pożarniczy”; postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego o powołaniu Straży Ogniowej w Warszawie; wypisy z Dziennika Praw Królestwa Polskiego zawierające m.in. Ustawę Straży Ogniowej z 1867 r., Statut Straży Ogniowej m. st. Warszawy z 1925 r.; hejnał i sygnały na trąbkę; rysunki mundurów i dystynkcje służbowe wprowadzone w 1915 r.; wykaz naczelników i komendantów straży od 1835 r. do 1939 r. i takież wykaz dowódców i zastępców dowódców oddziałów; statystyka pożarów w Warszawie w latach 1836-1930.

Praca zawiera streszczenia obcojęzyczne, indeks osób oraz bogaty, bo liczący 152 sztuki zestaw bardzo starannie opracowanych ilustracji. Książka wydana na

papierze kredowym, w twardej oprawie, jest dobrym, a rzecz można jednym z wielu przykładów wspaniałej roboty zespołu wydawniczego KG PSP. Nakład 1500 egzemplarzy powinien zaspokoić w pełni zainteresowanych dziejami polskiego pożarnictwa.

Autorowi, Wojciechowi Jabłonowskiemu, należą się słowa uznania, za tę piękną opowieść o warszawskich strażakach.

Drobne, nieliczne potknięcia faktograficzne, jak choćby stwierdzenie, że Łódzką Ochotniczą Straż Ogniową (s. 60) założono w 1886 r. (gdy faktycznie straż ta powstała w 1876 r.) czy też wymienienie roku 1875 r. (s. 53) jako daty wielkiego pożaru Siedlec (faktycznie miał on miejsce w 1874 r.), w niczym nie umniejszają wielkich walorów poznawczych tej pracy.

Tadeusz Olejnik

Jerzy Supady, *Choroby dzieci a medycyna w Łodzi na przełomie XIX i XX wieku. Geneza łódzkiej szkoły pediatrycznej*, Wydawnictwo ADI Łódź brw., ss. 178.

W ramach grantu przyznanego przez Prezydenta Miasta Łodzi w roku 1999, nakładem wydawnictwa ADI w Łodzi ukazała się książka Jerzego Supady. Praca prezentuje jeden z najciekawszych okresów w historii Łodzi – lata rewolucji przemysłowej i intensywnego rozwoju miasta na przełomie XIX i XX wieku, kiedy to dzięki postępowi technicznemu i technologicznemu Łódź staje się dużym ośrodkiem przemysłowym i jednym z największych miast w Europie środkowej i wschodniej. Szybkie tempo rozwoju miasta i ogólnej liczby mieszkańców prowadzi do olbrzymich spustoszeń ekologicznych oraz całego wachlarza problemów związanych z warunkami sanitarno-higienicznymi.

Alarmujące zjawiska epidemiczne i szerzące się choroby wieku dziecięcego, dotyczące najboleśniej najuboższe środowiska, zainicjowały do organizacji opieki zdrowotnej jedynie entuzjastów z kół inteligentnych. Ludzi różnych narodowości, ale bezspornie działających na rzecz postępu i rozwoju ziem polskich, dla których praca organiczna była formą służby publicznej. Ich trzon stanowili miejscowi lekarze wspierani pomocą sfer przemysłowo-handlowych, najczęściej z uwagi na możliwość zabezpieczenia własnych interesów, uzyskania awansu społecznego i prestiżu.

Autor podejmuje próbę dokonania syntezy przyczyn leżących u podstaw powstania i rozwoju łódzkiej medycyny i opieki pediatrycznej, która w okresie przed I wojną światową odegrała na ziemiach polskich wiodącą rolę. Całość została podzielona na dwie części.

W części I, w trzech kolejnych rozdziałach, omówiono problemy badawcze łódzkiego środowiska pediatrycznego. Punktem wyjścia w rozważaniach jest analiza sytuacji gospodarczej, demograficznej i sanitarno-higienicznej Łodzi na przełomie XIX i XX wieku. Rozdział przygotowano w oparciu o literaturę przedmiotu, przed-